

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

Za czwarty kwartał 1855 od 1go października do ostatniego grudnia wynosi:

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOSCMI:

dla odbierających (w miejscu)	3 zlr. 45 kr.
(poczta)	4 zlr. 30 kr.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRIACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 7. września. Uchwała c. k. krajowej komisji organizacyjnej w Galicyi mianowani są aktuariuszami przy mieszanych urzędach powiatowych w Lwowskim okręgu administracyjnym: c. k. kameralni justycyaryusze: Ignacy Gaspary do Doliny, Sylwester Łapczyński do Brzeżan, Teofil Szaprowski do Starego Miasta i Franciszek Macieszkiwicz do Mikołajowa, c. k. obwodowy protokolista Antoni Keller do Żółkwi, burmistrz Jan Wajdowicz do Buczacza i Mikołaj Herasymowicz do Kutt, prezydujący syndyk Antoni Plutyński do Mościsk, syndyk magistratu Ignacy Torczyński do Sądowej Wiszni, assesorowie magistratu Karol Rumanstorfer do Buska i Jakób Kijański do Tlumacza, syndyk Ferdynand Krischke do Starasoli, c. k. konceptowy praktykant prokuratoryi finansów Stefan Wiarogórski Spensberger do Wielkich Mostów, assesorowie magistratu Ludwik Godek do Liska, Franciszek Xawery Liebich do Krakowca, Bazyli Jakubowski do Drohobyczy, Adam Chotyński do Nizankowic, Grzegorz Malikiewicz do Oleska, Jan Zborowski do Ihrowie, Jan Augustak do Mikuliniec i Ernest Gaberle do Jarosławia, syndyk magistratu Dymitr Doboszyński do Komarna, assesor Jan Gajewski do Manasterzysk, sekretarz magistratu Franciszek Gabrylewicz do Zbaraża, syndyk magistratu Jan Olszewski do Żółkwi, assesorowie magistratu Paweł Schwarz do Podhajec, Stefan Torosiewicz do Kołomyi, Ferdynand Szydłowski do Gródka, Józef Sławiński do Horodenki i Grzegorz Uded do Boryni, aktuariusz rady Lwowskiego magistratu Piotr Kadernoschka do Janowa, assesor magistratu Mikołaj Srokowski do Jaworowa, auskultant magistratu Józef Tomaszewski do Łąki, prowizor, assesor Adolf Kiernik do Sokala, prowizor, przełożony magistratu Stanisław Znamirowski do Halicza, substytuowany syndyk Emanuel Łoziński do Bóbrki, praktykanci konceptowi Lwow. magistratu Antoni Hebenstreit do Husiatyna i Szymon Bohosiewicz do Tyśmienicy, auskultant magistratu Jan Dreliowski do Rohatyna, konceptowi praktykanci magistratu Jan Mochnacki do Kałusza i Jan Jezierski do Skafatu, auskultant magistratu Witalis Uderski do Kossowa, i assesor magistratu Sylwester Jaciewicz do Śniatyna, następnie prywatny justycyaryusz Józef Strzelbicki do Dubiecka, prowizor, assesor magistratu Maxymilian Thürman do Stryja, justycyaryusz prywatny Wojciech Ludwik Major do Zborowa, pomocniczy referent galic. c. k. prokuratoryi finansów Otto Rechtenberg Ambros do Obertyna, justycyaryusz prywatny Konstantyn Czapański do Cieszanowa, assesor magistratu Waleryan Nistenberger do Borszczowa, konceptowi praktykanci magistratu Artur Malewski do Podbusza i Jan Nikisch do Bursztyna, c. k. auskultant Ludwik Majewski do Kołomyi, konceptowy praktykant magistratu Telesfor Okuniewski do Rymanowa, auskultanci magistratu Mikołaj Hołub do Łopatyna, Remigiusz Waniczek do Załoziec i Alfred Ulrichsthal do Janowa, c. k. auskultanci Adolf Henze do Kulikowa, Maciej Tupec do Bóbrki, Henryk Pinsker do Uhnowa, Ferdynand Świtalski do Sanoka, Stanisław Ziolkowski do Nadworny, Julian Trompeter do Stryja, Karol Kwiczala do Rawy i Wiktor Doboszyński do Birczy, konceptowy praktykant magistratu Franciszek Kosiński do Chodorowa, koncypienti adwokatury Franciszek Gnatkowski do Bolechowa i Hilary Czerlunczakiewicz do Sieniawy, nakoniec kandydat urzędu sądowego Stanisław Mrozowiecki do Kozowy.

Następnie uchwała c. k. galicyjskiej komisji organizacyjnej krajowej w porozumieniu z Krakowskim c. k. prezydium rządu krajowego są mianowani aktuariuszami przy mieszanych urzędach powiatowych administracyjnego okręgu Krakowskiego: C. k. komisarze powiatowi: Józef Michniewski do Kolbuszowa i Józef Popielecki do Dąbrowy, syndykowie Magistratu, Ignacy Strzelecki do Podgórze i Jan Stopczyński do Przeworska, c. k. justycyaryusz kamer. Jan Schwajcer do Jasła, assesorowie magistratu Leopold Bernatschek do Bochni, Michał Skrzidilka do Rozwadowa i Kazimierz Brzeski do Biecza, prowizor, burmistrz dr. Józef Gólkowski do Brzeska, kancelista byłej krakowskiej dyrekcji policyi Maxymilian Homulka do Wojnicza, c. k. adjukeci powiatowego komisaryatu Wojciech Jabłoński do Miłówki, Wojciech Hendel do Myśleniec i Tomasz Świątkowski do Gorlic, aktuariusz rady przy magistracie krakowskim dr. Hyacynt Gładysiewicz do Chrzanowa, prowizor, przełożony magistratu Ludwik Smolarski do Andrychowa, justycyaryusz prywatny Henryk Żywicki do Mielec i prowizor, assesor magistratu Jan Salski do Brzostka — następnie zarządca dóbr Franciszek Gruszczyński do Rozwadowa, aplikanci trybunału Krakowskiego Jan Talowski do Zassowa, Hieronim Ciechanowski do Pilzna, Kazimierz Fedorowicz do Kent, Roman Goebel do Kalwaryi i Alexander Siedlecki do Dembicy, aktuariusz rady magistratu krakowskiego Felix Piotrowski do Radłowa, syndyk magistratu Jan Haszczyk do Starego Sącza, assesor magistratu Adolf Remer do Strzeżowa, koncept. praktykanci magistratu Emil Spindler do Nowego Targu i Alfred Zukotyński do Wieliczki, oberamtman Józef Stiglitz do Chrzanowa, kandydat urzędu sądowego dr. Franciszek Zawilski do Żywca, justycyaryusz prywatny Hilary Tretter do Frysztaku, kandydat urzędu sądowego Jan Kanty Mąkowski do Wiśnicza, prowizor, nauczyciel języka przy Theresianum w Wiedniu Stanisław Zarański do Kreszowic, assesor magistratu Edward Wahn do Muszyny, nakoniec praktykant konceptowy Seweryn Gastold do Wojnicza.

Od c. k. galicyjskiej komisji organizacyi krajowej.

Wiedeń, 14go września. Dnia 15. września 1855 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXXIV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 159. Dekret ministerstwa finansów z 10. września 1855, — obowiązujący objęte w powszechnym związku celnym kraje koronne, — którym się ogłaszają przepisy celne na przedmioty nieprawdziwie połączane i posrebrzane.

Nr. 160. Dekret ministerstwa finansów z 13. września 1855, — obowiązujący objęte w powszechnym związku celnym kraje koronne, — dotyczące ograniczenia okręgów wolnych portów Fiume, Buccari Portore i zaszytych z tego powodu zmian w zaprowadzeniu urzędów celnych.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu.)

Wiedeń, 15go września. Gazeta Wiedeńska ogłasza następujący buletyn: Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Henryk dostał po kilkodniowej dyarii ataku cholerycznego, który się dotychczas w lekkim stopniu objawia.

Z zamku Weilburg, 14. września 1855.

Hiszpania.

(Pożyczka. — Bandy powstańców. — Obawy. — Uchwała środków zaradczych.)

Depesza z Madrytu z d. 10. września opiewa: Według Gazety Madryckiej dobrowolne subskrypcye pokryją pożyczkę przymusową. — Bandę powstańców, która się pokazała w prowincyi Madryckiej wytopiono zupełnie. — W Barcelonie idzie wszystko pomyślnie.

— W radzie ministrów, na której zasiadał także Zabala wezwany umyślnie z Eskuryału, uchwalono pewne środki ku przedszemu

rozprószeniu band karlistowskich. Stósowne rozkazy wydano już do jeneralnych kapitanów Barcelony i Saragossy, tudzież do brygadiera O'Donnella.

Według Gazety urzędowej wpadło 200 Karlistów z Francyi do Katalonii. Ogółowa siła band wicherzących w tej prowincyi i w Katalonii ma wynosić 1500 zbrojnych. Obawiają się, ażeby 3000 robotników zajętych około kanału rzeki Ebro, których roboty zawieszono dla braku pieniędzy, nie przyłączyli się do nich.

Anglia.

(Pocztą londyńska. — Wiadomości o upadku Sebastopola w Balmoral. — Uciechy ludu. — Ogień sztuczny w Woolwich. — Książę Napoleon w Cowes. — Prasa angielska sławi waleczność Francuzów i chwali Anglików. — Legia angielsko-niemiecka. — Eskadra osobna do Lizbony. — Posiłki do Tripolidy. — Podróżny afrykański p. Barth przybył.)

Londyn, 13. września. Królowa otrzymała wczoraj wieczór o dziesiątej godzinie w zamku Balmoral wiadomość o upadku Sebastopola. Jej królewska Mość rozkazała natychmiast ogłosić tę wiadomość w powiecie. Książę Albert udał się na szczyt góry Graig Gohain, gdzie zapalono ogromny ogień radości. Na widok tego ognia Górale zbiegli się z wszystkich stron z muzykantami na czele, którzy na kobzach przygrywali nóry narodowe. Obficie spełniano zdrowie królowej i sprzymierzonych armii.

Książę Walii i książę Alfred bawili się wśród tłumu. Królowa, księżna Kent i damy Dworu przypatrywały się z balkonu zamkowego temu widowisku. Było widok wspaniały zarazem i dziki. Ogień na górze jaśniał na dal czerwona łuna, a okrzyki Górali i wystrzały z strzelb rozlegały się w górach. Tłumy rozeszły się o północy śpiewając „God save the Queen.“

— W Woolwich spalono na esplandzie arsenału sztuczne ognie w przytomności lorda Panmure, ministra wojny, pana Peel, sekretarza w ministerstwie wojny, pana Monsell dyrektora artyleryi i niezliczonego tłumu ludzi.

— Ces. francuski yacht Ariel zawinął wczoraj rano do Cowes, gdzie książę Napoleon Bonaparte wysiadł na ląd.

— Uwagi dziennikarstwa są (dzisiaj przynajmniej) pełne powagi i godności i z taktem i otwartością przyznają sprzymierzeńcom francuskim większą część w sławie dnia 8. września. W ten sposób odejmują nieprzyjaciółom angielsko-francuskiego przymierza najlepiej sposobność obudzania zawiści. Gdyby zresztą chciano zwrócić uwagę na to, że atak angielski na wielki redan nie powiódł się d. 8., to nie należy zapominać, że i Francuzów odparto w tym pamiętnym dniu na dwóch punktach. Zapał i odwaga były po obydwóch stronach równe i rzeczywiście zdobywali Anglicy i Francuzi wszystkie cztery fortyfikacje, które atakowano; że zaś tylko wieżę Małakowa utrzymać mieli należy to przypisać szczęściu. Nad obydwoma redanami i bastyonem centralnym panował morderczy ogień działowy z wzniesionych za nimi nowych fortyfikacji. Tu padały tysiące zwycięzców; tryumf był niezawodną śmiercią, a dziennik *Post* nie przesadza wcale podając liczbę ofiar angielskich na 2000. Zaś wieżę Małakowa zbudowali Rosyanie w zanadto wielkiej troskliwości o trzech piątrach; pierwsze piętro dział ochraniało szturmujących przed drugim, drugie przed trzecim, a cała budowa przed ogniem fortyfikacji zatylnych. Tylko z boku mogła dawać ognia karabinowego do nieprzyjaciela. Ale pod zasłoną straszego ognia działowego podsunęli się saperzy francuscy pod wieżę i wzniesli na boku szanice, które im oddały tę pozycję w ręce.

— Jej Mość królowa raczyła legii cudzoziemskiej nadać tytuł „angielsko-niemieckiej legii.“ Ten sam tytuł nosiły korpusy niemieckie, które na półwyspie pyrynejskim walczyły z Anglikami przeciw Napoleonowi.

— Okręt „Neptune“ o 120 i „Rosamond“ o 6 działach wypłynęły wczoraj po południu z Spithead, za nimi udają się dzisiaj „St. George“ o 120 i „Malacca“ o 17 działach. Eskadrę tę wysłano dla reprezentacji Anglii przy uroczystości, która się odbędzie w Lizbonie d. 16. września (podczas wstąpienia na tron Jego Mości króla).

— Do Malty przybyła d. 31. sierpnia ottomańska fregata parowa „Saihe Chade“ z Trypolidy, dokąd transportowała wojska tureckie przeciw buntowniczym Arabom. Dnia 2. września odplynęła do Prevesy po nowe posiłki. Na pokładzie fregaty przybył afrykański podróżny *Barth* szczęśliwie do Malty, zkąd na pokładzie francuskiego parostatku pocztowego udał się do Marsylii.

Francya.

(Pocztą paryska. — Obchód dziękczynny w kościele za odniesione zwycięstwo. — Dekret mianujący generała Pelissier marszałkiem. — Posyłki do Krymu. — Działa z hotelu inwalidów powtarzają salwy. — Bellemare odesłano do Bicetre. — Księstwo Brabantu w odwiedzin. — Otwarcie kongresu statystycznego. — Mianowanie nowych generałów. — Komunikacja telegraficzna z Paryżem i Konstantynopolem bezpośrednia.)

Paryż, 13. września. Zburzenie Sebastopola obchodzono dziś, tak jak zapowiedział wczorajszy *Monitor*, uroczystem nabożeństwem w kościele Notre Dame i odśpiewaniem Te Deum w przytomności Cesarza, wszystkich władz i korporacji państwa i przy niezmiernym natłoku ludności. Wieczór były bezpłatne przedstawienia we wszystkich teatrach i iluminacja gmachów publicznych. Wszystko odbyło się w najlepszym porządku wśród powszechnego entuzjasmu.

— *Monitor* ogłasza na czele części urzędowej następujący dekret datowany z Saint Cloud dnia 12. września:

„Zważywszy znakomite usługi, jakie oddał generał dywizyi Pelissier, szczególnie w Krymie jako naczelny wódz armii orientalnej;

Na przedstawienie naszego ministra wojny uchwaliliśmy i uchwalamy co następuje:

„Generał dywizyi Pelissier (Aimable-Jean-Jacques) wyniesiony jest na godność marszałka Francyi.“

— Ciągłe odbywają się posyłki materiałów wojennych. Cesarz miał zamiar wyjechać do St. Omer, ale zaniechał. Wszystkie gmachy publiczne w Paryżu były przedwczoraj oświetlone; liczba iluminowanych domów prywatnych nie była znaczna.

— Działa hotelu inwalidów powitawszy przedwczoraj o god. 7. wieczór upadek Sebastopola 21 salwami, zagrzmiały wczoraj o god. 7. zrana powtórnie.

— Skrytobójcę Bellemare zawieziono dzisiaj zrana do domu obłąkanych w Bicetre, gdyż ma być w rzeczy samej obłąkany.

— Książę Sachsen Koburg, tudzież książę i księżna Brabantu mają przybyć niebawem do Paryża w odwiedzin dworu cesarskiego. Podczas obecności księcia Koburga mają przedstawić w wielkiej operze Paryżkiej jedną z oper kompozycji księcia.

— Internacjonalny kongres statystyczny otworzono dnia 9. b. m. w pałacu ciała prawodawczego. Jest obecnych dwieście pięćdziesięciu członków. Anglię reprezentuje na kongresie p. Fonblanque, Austrię baron Czoernig, Prusy p. Dietrich, Bawaryę p. Hermann, Belgię p. Heuschling, Sardynię dr. Bertini, Holandję p. Baumhauer, Szwecję p. Teodor Berg, Norwegię p. Schweigaerd, Danię radca stanu Dawid, Hanower prof. Wappoeus, Saksonię dr. Engel. Pan Rouher, minister rolnictwa, handlu i robót publicznych zajął prowizorycznie miejsce prezydenta. Zagałł posiedzenie mową przyjętą z wielkimi pochwałami.

— Pięciu pułkowników armii krymskiej mianowano generałami brygady: Mazure, pułkownika artyleryi, dyrektora parku oblężniczego; Borela de Britizel, szefa sztabu jeneralnego 3ciej dywizyi piechoty 1go korpusu; de Lostanges de Saint-Alvere z 52. pułku liniowego; de Malherbe z 96 pułku liniowego; Jouvin z gwardyi Zuawów.

— Od kilku dni otwarta jest nieprzerwana komunikacja telegraficzna między Konstantynopolem, Paryżem i Londynem. Linia ta będzie zapewne otwarta i dla korespondencji prywatnych.

Włochy.

(Stan Włoch wewnętrzny. — Rada municypalna w Sassari rozwiązana.)

Stan wewnętrzny Włoch, piszą dzienniki pruskie, wróży rozprężeniem. W Neapolu zakazano nawet „Cattolico“ dziennik wychodzący w Genuy w duchu kościelnym, a minister policji miał już zamiar zakazać także „Giornale di Roma,“ urzędową gazetę papieżką. Nieporozumienie między Sardynią a Toskanią stwierdzone już wyjazdem ambasadora sardyńskiego.

— Dzienniki angielskie upewniają, że przeznaczone do Lizbony okręta „Neptun,“ „St. Georg“ i „Rosamond“ mają się później udać do Neapolu, i zabawić w porcie tamtejszym aż do załatwienia nieporozumień dyplomatycznych między rządem angielskim i neapolitańskim. *Univers* mniema, że rząd francuski nie myśli bynajmniej popierać przedsięwzięcia tego, ani jakiego-bądź innego, któreby mogło wywołać zamachy rewolucyjne we Włoszech.

— Donoszą z Turynu pod dniem 10. b. m.: Rząd rozwiązał radę municypalną w Sassari za nieprzyzwoite zachowanie się kilku członków rady w czasie grasującej epidemii.

Niemce.

(Narady nad sposobem wzywania członków izby pierwszej na sejmy.)

W pruskim ministerjum naradzają się obecnie, jak słychać, nad sposobem zwołania izby pierwszej, czyli mianowicie do pojedynczych członków tej izby mają być wydane osobne wezwania, lub czyli to ma się rozumieć samo przez się, że dziedziczy równie jak dożywotni członkowie na mocy nadanego im raz na zawsze prawa mają przybywać na sesję, gdy rozporządzenie względem powszechnego zwołania nowej sesyi zostanie publikowane. Zdaje się, że układy nie doszły z dawnymi bezpośrednio do rzeszy należącemi państwami, i że wstąpienie ich do izby pierwszej nie nastąpi, jak się zdaje na przyszłej sesyi.

Rosya.

(Nowy skład zarządu w Tauryi.)

Ze względu na to, że wojskowy gubernator Tauryi generał hr. Adlerberg ma zanadto wiele do czynienia, rozkazał książę Gerczakov uwolnić go na czas trwających stosunków wojennych od pewnej części spraw, i poruczyć je cywilnemu gubernatorowi, jak się to dzieje pod niebytność wojskowego szefa gubernii. By zaś hrabiemu Adlerbergowi ułatwić jeszcze więcej przydzielone zatrudnienia, ma być utworzona do pomocy tymczasowa kancelarya wojenna na rachunek tych sum, które dla stosunków wojennych jeneralnemu gubernatorowi Nowej Rosyi i Bessarabii wyznaczone zostały. Ten stan rzeczy trwać będzie nie do końca działań wojennych w ogóle, lecz aż do tego czasu, gdy czynne wojska zostaną odwołane z Krymu, i normalny stan przywrócony będzie na półwyspie.

Księstwa Naddunajskie.

(Konzul francuski mianowany w Gałacz. — Szarańcza.)

Z Gałaczem donoszą z 29go sierpnia, że nowo mianowany konzul francuski hrabia Brossard rozpoczął już swoje urzędowanie. Jak wiadomo, nie popierał nikt interesów francuskich w Księstwach Naddunajskich, i że wice-hrabia Lémont zastępował interesa te w

Galaczu dopiero od kilku miesięcy. Zresztą nie wielu tu bawi poddanych francuskich, a nawet w czasach spokojnych zawiąły rzadko kiedy okręta francuskie do portów dunajskich. — Ostatnimi dniami sierpnia pojawiło się mnóstwo szarańczy w Księstwach Naddunajskich, która nadleciała z Bułgarii. Widziano roje zajmujące 3 do 4 kwadratowych mil przestrzeni, tak, że przez kilka godzin słońce zupełnie zaciemniły.

Z teatru wojny.

Doniesienia z morza bałtyckiego.

(Bombardy francuskie stanęły w miejscu. — Spotkanie okrętów rosyjskich pod Kronszttadem.)

Dziennik *le Nord* ogłasza następującą telegraficzną depezę:
Hamburg, w poniedziałek (10. b. m.).

Wszystkie bombardy francuskie, które się znajdowały w Kiel w drodze na morze bałtyckie, otrzymały rozkaz zatrzymać się w miejscu.

Do dziennika *Times* piszą z Gdańska z 7. września: Okręta „Imperieuse“ i „Colossus“ pozostawione przez admirała Seymour na straży pod Kronszttadem, stały 2go na kotwicach o jakie 7 do 8 mil od latarni Tolbukin, a gdy się już rozwiały mgły gęste, spostrzegli nagle eskadrę rosyjską, składającą się z jednego paropływu liniowego o 90ciu działach, z jednej fregaty, z 2ch paropływów i kilku łodzi kanonierskich. Mimo jej bliskości i przemocy sił nieprzyjacielskich nie dały się jednak okręta wspomniane odstraszyć, zerwały kotwice i wypłynęły wprost przeciw eskadrze rosyjskiej, chcąc stanąć do walki. Eskadra jednak zwróciła się na prawo, i ścigana szukała w porcie schronienia. Okręt liniowy zdawał się być nowo zbudowany, i wypłynął na morze zapewne tylko dla próby. A że to było właśnie w dzień niedzielny, stały na wybrzeżu kronszttadzkiem tłumy ciekawych dla przypatrzenia się tej próbie, lecz nie bardzo się zbudowali.

Doniesienia z nad czarnego morza.

(Stan obecny i położenie rzeczy pod Sebastopolem. — Polegli i ranni angielscy w szturmie na Redan. — Domyślny plan wyprawy Omera Baszy i stan rzeczy w Anatolii.)

Wiedeńska gazeta wojskowa zestawiała z otrzymanych szczegółów w Krymie następujące sprawozdanie o wypadkach wojennych i o stanie spraw tamtejszych w tej chwili:

„Obrotom z 16. sierpnia na czarną rzekę nie powiodło się naczelnemu wodzowi rosyjskiemu przełamać linii bojowej armii sprzymierzonej.

Wodzowie wojsk sprzymierzonych pojęli zapewne z pochodu wojennego księcia Gorczakowa na pozycje mocno obwarowane i pilnie strzeżone, że jego własne stanowisko w zagrożonej i ściśniętej położeniem geograficznym stronie południowej Sebastopola bardzo nie pewne, zaczęli też postanowili korzystać niezwłocznie z tej przewagi, i rozpoczęli natychmiast kroki zaczepne.

Mnogie straty, jakie prawe skrzydło armii rosyjskiej poniosło mimo i może właśnie dla stanowczej odwagi generała Read'a, tudzież znaczne posiłki wojskowe otrzymywane codziennie z obozu w Maślaku, utwierdziły wodzów wspomnianych w ich obliczeniach strategicznych, i kazały im się spodziewać dobrego wypadku w razie niezwłocznych z ich strony kroków zaczepnych.

Jakoż zrana 17go sierpnia rozpoczęto bombardowanie; ogień ten działowy utrzymywano i dni następnych, lecz się z nim znów wstrzymano, gdyż jeszcze nie były wszystkie działa zatoczone na miejsce przeznaczenia, a generałowie sprzymierzeni postanowili bombardować warownie równocześnie z 800 dział.

Wkrótce przysposobiono się do tego zupełnie, a dnia 5. września rozpoczęto szóste bombardowanie z gwałtownością niezapamiętaną potąd w dziejach wojennych.

O wypadkach, jakie się odtąd wydarzyły, i które zagnęły Rosyan do ustąpienia z południowej części Sebastopola, mamy już sprawozdania telegraficzne tak księcia Gorczakowa, jak i generałów Pellissier'a i Simpson'a. Zgodne są one co do głównej swej treści, tylko że każdy sprawozdawca zapatruje się z odmiennego stanowiska.

W ciągu 5go, 6go i aż do 7go września wieczór poprzedzający sprzymierzeni na spotęgowaniem bombardowaniu, a Rosyanie natomiast na stawianiu dzielnej według możności obrony, i naprawianiu fortyfikacji uszkodzonych, o ile się to dało uczynić. Poniesiono jednak przytem wielkie straty, jak się to okazuje z depezy księcia Gorczakowa z 8go w południe.

Nikogo to zapewne nie zdziwi, że dla nadzwyczajnej gwałtowności bombardowania traciły wojska rosyjskie do 2500 żołnierza codziennie, zwłaszcza pomuąc na mnogą liczbę dział oblężniczych, straszliwą siłę niszczącą bomb i kul działowych, a nadewszystko tak blizkie podsuniecie się nieprzyjaciela pod mury warowni sebastopol-skich.

Dnia 8go około południa dano znak do szturm wzdłuż linii obronnych twierdzy wspomnianej.

Oblężeni wystawieni byli przez całych trzy dni na straszny ogień nieprzyjacielski, z tem wszystkim stawali dzielnie w obronie. W ciągu dnia tego ponawiał nieprzyjaciel sześćkrotnie atak swój na rozmaitych punktach, aż nareszcie powiodło się Francuzom opanować bastyon Kornilowa i w nim się utwierdzić. Usiłowania Rosyan wyprzeć z tamtąd przeciwnika nie powiodły się dla przemocy zbrojnych sił jego.

Szczegóły te, znajdujące się w sprawozdaniu księcia Gorczakowa z 8go o godzinie 10tej wieczór, zgadzają się zresztą zupełnie

z francuskimi sprawozdaniami, w których przyznano, że wojska francuskie przypuszczały bez skutku atak dwukrotny na bastyon środkowy, a angielskie odparto dwa razy z Redanu.

Ta walka ostatnia, straty niezmierne i ostateczne wysilenie obrońców Sebastopola, który aż do ostatniej chwili nie ustępowali z swojego stanowiska, i trzymali się na niem tak długo, jak tylko było można, zresztą zapewne i to przekonanie, że walka przedłużona doprowadziłaby nazajutrz tylko do rzezi niepotrzebnej zwłaszcza w obec przemocy sprzymierzonych, którzy siły swe zbrojne mogli według potrzeby koncentrować na punkcie upatrzonym, a w końcu i zastanowienie się wodza Gorczakowa nad tem, że dla trudności miejscowych niepodobna mu było ściągnąć wojsk potrzebnych do obrony twierdzy, spowodowały go do opuszczenia strony południowej Sebastopola i skoncentrowania obrony w stronie północnej tej warowni.

Przerzucenie załogi przez długą zatokę morską pod ogniem działowym nieprzyjaciela było trudne i niebezpieczne, lecz z tem wszystkim dokonano tego w dobrym porządku i bez strat dotkliwych.

Wśród jednak, nim opuszczono południowe warownie Sebastopola, bronione już od roku z taką wytrwałością, kazał naczelną wódz rosyjski zburzyć fortyfikacje, zabudowania, i zniszczyć magazyny z ich zapasami. Pierwsze wysadzono w powietrze, drugie zaś spalono. Szczątki pozostałe jeszcze po bombardowaniu lub mniej uszkodzone stanęły także w płomieniach, a co chwila pękające miny dokonały do reszty zniszczenia.

— Angielski minister wojny lord Panmure zakomunikował dziennikom imienny spis oficerów angielskich poległych i rannych w szturmie na Redan. Liczba poległych wynosi 26, rannych 113, między tymi trzech generałów. Między poległymi jest trzech podpułkowników, jeden major, 10 kapitanów, 10 poruczników, jeden chorąży i jeden podintendant.

Niebezpiecznie ranni są: dwóch podpułkowników, 2 majorów, 3 kapitanów, 9 poruczników i jeden chorąży; *ciężko ranni*: 6 podpułkowników, 3 majorów, 14 kapitanów, 28 poruczników i 3 chorążych; — z *ciężkimi kontuzjami*: dwóch poruczników; — *lekkio ranni*: trzech generałów (Van Straubenzee, Shirley i Warren), jeden pułkownik (p. Herbert), jeden podpułkownik, 6 majorów, 9 kapitanów, 21 poruczników. Jeden porucznik nie zgłosił się do apelu.

— *Presse d'Orient* w Konstantynopolu pisze: O planie przyszłej wyprawy wojennej Omera Baszy są różne domysły. Rzeczą zresztą pewną, że stanowisku tureckiemu w Erzerum grozi potąd jeszcze niebezpieczeństwo, chociaż-by się i ta wiadomość potwierdziła, że wycieczka pod wodzą generała Kmety miała się powieść dość szczęśliwie. Generał Murawiew zdobył niejaki korzyści strategiczne, obsadzeniem parowów pod Kars Chaj i okopów pod Toprakale, a działania te zdołają wstrzymać wszelki pochód wojenny armii tureckiej w Anatolii. Omer Basza ściągnąć więc chce główne siły do Batum i tym sposobem zagrażać oraz i Tyflisowi. Wojska jego mają się jeszcze tego roku przeprowadzić przez Sagarehny i Karszli i wkroczyć do paszalicu Kars. Wassif i Williams Basza ręczą za to, że twierdza Kars może się trzymać aż do października. Armia rosyjska stoi wprawdzie na obu pod Korassanem schodzących się gościńcach, a korpus z pod Eriwanu zastania z Toprakale obroty wojenne armii głównej. Lecz z drugiej strony mogłyby siły zbrojne Omera Baszy zebrane pod Batum przeszkodzić pochodowi generała Murawiewa przeciw Erzerum, a Omerowi Baszy nastęcza się nowe pole do rozwinięcia strategicznego talentu swego na tej nowej widowni boju.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 15. września. Jego królewiczowska Mość Fryderyk Wilhelm, książę Pruski, przybył wczoraj wieczór do Balmoral.

Z rozkazu Królowej przesłał lord Panmure depezę telegraficzną do generała Simpson z poleceniem, żeby serdecznie podziękował wojsku za waleczność, jaką okazało, niemniej za wytrwałość i ochotę, z jaką znosili najcięższe trudy. — Mimo radości z odniesionego zwycięstwa wyraża Królowa żal Swój nad poniesionymi stratami. Przesyła generałowi Pellissier podziękowanie i zyczenia z powodu zdobycia wieży Małakowa, który-to czyn wojenny jest, mówi Królowa, dowodem nieugiętej siły i świetnej waleczności francuskiego żołnierza.

— Admiralicja angielska otrzymała następującą depezę od admirała Lyons:

Krym, 12. września.

Rosyanie palą swe paropływy; niektóre już spalone zatoneły. — *Gazeta Wiedeńska* zawiera depezę telegraficzną z Warszawy: Książę *Gorczakow* donosi 30. sierpnia (11. września) 11¹/₂ godzinie wieczór: W południowej części Sebastopola opuszczono od wojsk naszych, wysadziliśmy większą część warowni i uzbrojeń. Nieprzyjaciel zaczyna wkraczać do miasta małemi oddziałami. Wszystkich rannych, których pozostawiliśmy tam 28. sierpnia (9. września), przewieziono już na północną część. Podczas szturm z 27. sierpnia (8. września) wzięliśmy w niewolę 18 oficerów nieprzyjacielskich 169 żołnierzy.

— Wiadomości z **Bombay** sięgają po dzień 13. z m. Obawiano się posuchy; od trzech tygodni niebyło deszczu. — Seniora magistratu i trzecią część konstablów europejskich oddalono za przekupstwo ze służby. Powstanie w Santalu nieustalo. Najwyższa rada postanowiła ogłosić w tej prowincyi prawo wojenne.

Alexandrya, 9. września. Wicekról odjechał wczoraj do Paryża. Wielki pokup na zboże po wyższych cenach.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 18. września. Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym targu liczył 272 wołów, których w 14 stadach po 7 do 34 sztuk z Szczerca, Lesienic, Bóbrki, Dawidowa, Rozdołu i Stryja na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 256 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła mogącego ważyć 11¹/₂ kamieni mięsa i 1 kamień łożu 152r.30k.; sztuka zaś, którą szacowano na 15¹/₂ kamieni mięsa i 1¹/₂ kam. łożu, kosztowała 212r.30k. w. więd.

Kurs lwowski.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dnia 18. września.				
Dukat holenderski mon. konw.	5	21	5	25
Dukat cesarski " "	5	29	5	32
Półimperyal zł. rosyjski " "	9	11	9	15
Rubel srebrny rosyjski " "	1	46 ¹ / ₂	1	47 ¹ / ₂
Talar pruski " "	1	43	1	46
Polski kurant i pięcioletówka " "	1	16	1	17
Galic. listy zastawne za 100 zr. } Galic. Obligacje ind. } 5% Pożyczka narodowa }	91	33	91	54
	70	18	70	50
	79	30	80	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 18. września 1855.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po m. k.		—	—
" sprzedał " " 100 po " "		92	12
" dawał " " za 100 " "		91	42
" żądał " " za 100 " "		—	—

Więdeński kurs papierów.

Dnia 14. września.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa . . . 5% za sto	76 ¹ / ₂ 1/8 76	76 ¹ / ₂	
detto pożyczki narod. . . 5%	80 ¹ / ₂ 1/16	80 ¹ / ₂	
detto z r. 1851 serya B. . . 5%	—	—	
detto z r. 1853 z wypłatą . . 5%	—	—	
Obligacje długu państwa . . . 4 ¹ / ₂ %	—	—	
detto 4%	60 ⁷ / ₈	60 ⁷ / ₈	
detto z r. 1850 z wypłatą . . 4%	—	—	
detto 3%	—	—	
detto 2 ¹ / ₂ %	—	—	
Pożyczka z losami z r. 1834 . . .	230	230	
detto z r. 1839	122	123	
detto z r. 1854	98 ¹ / ₂ 3/8 1/2	98 ³ / ₈	
Obl. więd. miejskiego banku . . . 2 ¹ / ₂ %	—	—	
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . 5%	—	—	
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	—	—	
detto krajów koron. 5%	69 ¹ / ₂ 73	70	
Akcyje bankowe	1089 1070 1060	1068	
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 zr.	—	—	
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zr. . . 2057 ¹ / ₂	—	2057 ¹ / ₂	
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 zr.	—	—	
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 zr.	—	—	
Akcyje kolei Budziński-Gmundzkiej na 250 zr.	—	—	
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zr.	—	—	
Akcyje austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zr.	—	—	
Galic. listy zastawne po 4% na 100 zr.	—	—	
Renty Como	—	—	

Więdeński kurs weksłów.

Dnia 14. września.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 zr. kur.	113	113	as.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	111 ³ / ₄ 112 112 ¹ / ₂	112	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	81 ¹ / ₂ 5/8 3/4	81 ⁵ / ₈	2 m.
Lipsk za 100 talarów	165	165	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	— l.	—	2 m.
London za 1 funt sztrł.	10-56 58 59	10-57	2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Mediolan za 300 lire austr.	112 112	112	2 m.
Marsylia za 300 franków	130 ¹ / ₄ 1/2	130 ³ / ₄	2 m.

Paryż za 300 franków	130 ¹ / ₂ 3/4	130 ¹ / ₂ 3 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	239	239 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	—	— Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy więdeńskiej.

Dnia 15. września o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — Augsburg 113³/₄. — Frankfurt 112³/₄. — Hamburg 82¹/₂. — Liwurna 110⁵/₈. Londyn 10.59. — Mediolan 112¹/₂. — Paryż 130¹/₂. Obligacje długu państwa 5% 75¹/₂ — 75³/₈. Detto S. B. 5% 85 — 86 Detto pożyczki narod. 5% 80 — 80¹/₂. Detto 4¹/₂% 66³/₄ — 67. Detto 4% 60³/₄ — 61. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — —. Detto z r. 1852 4% — —. Detto Glognickie 5% 92 — 92¹/₂. Detto z r. 1854 5% — —. Detto 3% 46¹/₂ — 46¹/₂. Detto 2¹/₂% 37¹/₂ — 37¹/₂. Detto 1% 15¹/₂ — 15¹/₂. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 77 — 77¹/₂. Detto krajów kor. 5% 68 — 73. Pożyczka z r. 1834 229 — 230. Detto z r. 1839 121¹/₂ — 121³/₄. Detto z 1854 98³/₄ — 98⁷/₈. Oblig. bank. 2¹/₂% 54¹/₂ — 55. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5% 92 — 93. Ake. bank. z ujmą 1045 — 1048. Detto bez ujmę — —. Akcyje bankowe now. wydania — —. Akcyje banku eskomp. 87 — 87¹/₂. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 206¹/₈ — 206¹/₈. Więd.-Rabskie — —. Detto Budziński-Lincko-Gmundzkiej 230 — 231. Detto Tarnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynbursko-Neuszadzkiej 90 — 90¹/₄. Detto żeglugi parowej 550 — 552. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 523 — 525. Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5% 88 — 89. Północn. kolei 5% 80 — 80¹/₂. Glognickie 5% 70 — 71. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 80 — 81. Detto Lloyd'a 465 — 470. Detto młyna parowego więd. 105 — 106. Renty Como 13¹/₂ — 13⁷/₈. Esterhazego losy na 40 zr. 72¹/₂ — 73. Windischgrätz losy 26¹/₂ — 26¹/₂. Waldsteina losy 25⁵/₈ — 25⁷/₈. Keglevicha losy 10¹/₄ — 10¹/₂. Cesarskich ważnych dukatów Agio 20 — 20¹/₄.

(Kurs pieniężny na giełdzie więd. d. 15. września o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 20. Ces. dukatów obrączkowych agio 19⁷/₈. Ros. imperyały 9.10. Srebra agio 14³/₄ gotówką.

Telegrafowany więdeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. września.

Obligacje długu państwa 5% 75¹/₂; 4¹/₂% 66¹/₂; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2¹/₂% —; losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zr. —; z r. 1839 120¹/₂. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcyje bank. 1039. Akcyje kolei półn. 2042¹/₂. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 548. Lloyd 465. Galic. l. z. w. Więdniu —. Akcyje niż.-austr. Towarzystwa eskomtowego a 500 zr. — zr.

Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 114 l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 112⁷/₈. l. 2. m. Hamburg 82¹/₂ l. 2. m. Liwurna 110¹/₂. l. 2. m. Londyn 10.59. l. m. Mediolan 112¹/₂. Marsylia —. Paryż 131¹/₂. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 19⁷/₈. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 98³/₄. Pożyczka narodowa 79³/₄. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 365¹/₂ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. września.

Hrabina Starzeńska Celina, z Krzyweca. — Baron Brunicki Józef, z Podhorzec. — PP. Manasterski Józef, z Błażowa. — Serwatewski Wojciech, z Bucyniowa. — Hamer Albin, c. k. radca finans., z Sambora. — Hauser Franciszek, c. k. przełożony powiat., z Brzeżan. — Koch Ernest, z Dąbrowicy. — Torosiewicz Emil, z Szwejkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. września.

PP. Niewiadomski Tadeusz, do Kamionki. — Szczepański Józef, do Danilezca. — Golejewski Antoni, do Harasymowa. — Pietrzycki Feliks, do Stanisławowa. — Bocheński Józef, do Głęboczek. — Jorkasch Franciszek, c. k. radca sądu obw., do Stanisławowa. — Wurmh, c. k. pułkownik, do Przemysła. Schramm Adolf, c. k. urzędnik państwa, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	327.57	+ 4.0°	94.0	zachodni sł.	pochmurno
2 god. pop.	326.84	+ 11.9°	66.2	" zach. "	"
10 god. wie.	326.26	+ 8.0°	93.5	półn-zach. m.	"

W nocy i po południu deszcz 1-48.

KRONIKA.

(Stan cholery we Lwowie.)

Na dniu 17go września niezachorował nikt więcej na cholera, z dawniejszych zaś chorych umarł 1. W ogóle od powstania zarazy zasłabło 5603 a umarło 2848 osób.

Ze Skutar piszą do Gazety Zagrabskiej: Od dwudziestu prawie dni donoszono w tem mieście i okolicy często trzęsienia ziemi, a w ostatnim tygodniu stały się formalnie peryodycznymi, gdyż pojawiają się każdego dnia o tej samej godzinie. Na pięć minut przed każdym wstrząśnięciem dają się słyszeć grzmoty. Wstrząśnienia trwają zwykle 15-22 sekund i wzniesają powszechną trwożkę. W małej wsi niedaleko Skutar zapadło się 85 chałup, inne się pochyliły. W łożysku wyschłej rzeki Driny otworzył się krater wulkaniczny, z którego wybucha para siarczasto-smolna. We trzy dni po wybuchu zamknął się otwór.

— W zeszłym tygodniu udało się dwóch policjanów angielskich do pracowni Great-Western-Railway w Londynie, by aresztować robotnika nazwiskiem Smith. Smith pracował właśnie nad lokomotywą, a spostrzegłszy wchodzących otworzył kłapę bezpieczeństwa maszyny i w jednej chwili rozszła się gęsta para w lokalu. Mgła zniknęła wprawdzie niebawem, ale z nią także robotnik Smith, który korzystał z chwilowej ciemności, by się ratować ucieczką.

— Z urzędowych, statystycznych doniesień pokazuje się, że w południowej Australii istniało w roku 1854 do 50 kopalni, a mianowicie 7 ołowiu, 2 srebra, 1 złota (Wiktoriji) a reszta miedzi. Z wszystkich tych kopalni było z końcem zeszłego roku tylko 7 w ruchu, mianowicie 6 kopalni miedzi i 1 ołowiu. Reszta zajmowała się likwidacją spraw swoich.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 38. Rozmaitości.